

### **Sytuacja egzystencjalna**

Może nie zawsze zwracacie uwagę na to, jak postępujcie. Uwierzcie mi jednak, że to co mówimy i jacy jesteśmy, ma wielkie znaczenie nie tylko dla nas samych, lecz przede wszystkim dla innych ludzi i dla Boga. Chciałbym wam przybliżyć dwie historie. Zastuchajcie się w historię chłopca, który walczył, by stać się lepszym człowiekiem.

- **Bajka o gwoździach**

*Był sobie pewnego razu chłopiec o złym charakterze. Jego ojciec dał mu woreczek gwoździ i kazał wbijać po jednym w płot za każdym razem, kiedy straci cierpliwość i pokłóci się z kimś. Pierwszego dnia chłopiec wbił w płot 37 gwoździ. W następnych tygodniach nauczył się panować nad sobą i liczba wbijanych gwoździ malała z dnia na dzień: odkrył, że łatwiej jest panować nad sobą niż wbijać gwoździe. Wreszcie nadszedł dzień, w którym nie wbił w płot żadnego gwoźdź. Poszedł więc do ojca i powiedział mu, że tego dnia nie wbił żadnego gwoźdź. Wtedy ojciec kazał mu wyciągać z płotu jeden gwoździe każdego dnia, kiedy nie stracił cierpliwości i nie pokłóci się z nikim. Mijały dni i w końcu chłopiec mógł powiedzieć ojcu, że wyciągnął z płotu wszystkie gwoździe. Ojciec zaprowadził chłopca do płotu i powiedział: „Synu, zachowałeś się dobrze, ale spójrz, ile w płocie jest dziur. Płot nigdy już nie będzie taki, jak dawniej. Kiedy się z kimś kłócisz i mówisz mu coś brzydkiego, zostawiasz w nim ranę taką, jak te. Możesz wbić człowiekowi nóż, a potem go wyciągnąć, ale rana pozostanie. Nieważne, ile razy będziesz przeproszał, rana pozostanie”. Rana słowna boli tak samo jak fizyczna.*

- **Z życia św. Tomasza**

*Pewnego dnia św. Tomasz z Akwinu odwiedził św. Bonawenturę: „Muszę poznać twą bibliotekę, ponieważ słyszałem, jak pięknie przemawiasz, i chcę wiedzieć, z jakiego źródła pijesz”. Święty Bonawentura zaprowadził go do swojej celi i rozsunął zasłonę. Stał tam klęcznik, umieszczony naprzeciw wizerunku Ukrzyżowanego. Patrząc Tomaszowi prosto w oczy, Bonawentura wyznał: „Tutaj jest źródło mojej wiedzy. To jest moja biblioteka, gdzie uczę się*

***tego, czego potem nauczam”. Święty Tomasz odpowiedział mu z uśmiechem: „Podobna jest do mojej...”.***

Ile takich dziur, a ile gwoździ jest w naszym codziennym postępowaniu? Jest taki piękny fragment Ewangelii, opisujący los tych, którzy tworzą coś z Jezusem i tych, którzy czynią wszystko, zapominając o Nim.

### **Wiara i życie Kościoła**

***„Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztropnym, który dom swój zbudował na skale. Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki” Mt 7, 24-27.***

– Co grozi domowi zbudowanemu na piasku? (wielki upadek)

– Dlaczego dom zbudowany na skale jest bezpieczny? (trwały i mocny fundament)

### **Pogłębienie**

Musimy zawsze pamiętać, że mocnym fundamentem naszego życia jest Jezus. On zachęca, abyśmy budowali na skale. Budujemy na trwałym fundamencie, jeśli pamiętamy o modlitwie i czynem okazujemy miłość do Boga. Nasza postawa, charakter świadczą o nas. Pamiętajmy o modlitwie za siebie i za innych ludzi. Dobre uczynki niech będą świadectwem tego, że jesteśmy uczniami Pana Jezusa.

### **Podsumowanie treści**

Kto prawdziwie słucha słowa Bożego, ten nigdy nie zapomni o modlitwie i dobrych uczynkach. Będzie pracował nad swoim charakterem, by z dnia na dzień stawać się coraz lepszym.